

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIAL
RYNEK KOŚCIUS
Kości P.K.
Ceny: 10
Za wiersz 100
wiel 25 gr. w k... (6 kolumn)
70 gr. w drobnych za wiersz 20 gr.

Wiadomości Białostocki



Wizyta p. min. Becka w Białogrodzie



Na zdjęciu poseł R. P. w Białogrodzie, min. Debicki, p. min. Beck oraz premier Jugosłowiański Stojadinowicz.

Jedenaście inspekcji w ciągu dnia

P. Premiera Gen. Sławoj-Składkowskiego na terenach województwa krakowskiego

Wczoraj rano przybył na teren województwa krakowskiego w celu inspekcji premier Składkowski.

Premier Składkowski przyjechał do Trzebnicy, skąd w towarzysztwie wojewody krakowskiego p. Chojńskiego wyjechał do Chrzanowa, gdzie przeprowadził inspekcję starostwa oraz inspekcję robot publicznych.

Biuro gminu Ciemni Uniwersytecie J. P.

Wczoraj odbyła się w Warszawie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego przyszłego gmachu Ciemni Uniwersytecie im. J. Piłsudskiego.

Na uroczystość przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki, otoczony członkami domu wojskowego i cywilnym, min. Świątłowski, min. Roman oraz szereg profesorów.

Pierwszą cegłę nad aktem erekcyjnym zamurował P. Prezydent Rzeczypospolitej.

Brak nowoczesnie wyposażonego gmachu chemii daje się odczuwać studijującej młodzieży.

Następnie p. premier wyjechał do Chielmca, gdzie zapoznał się ze stanem robót przy regulacji Przemszy oraz zbadał stan sanitarny tej miejscowości, a w szczególności stan jej studziń.

W dalszej podróży bawił p. premier w Oświęcimiu i Porąbce, gdzie zbadał szczegółowo stan robót koło zapory wodnej.

Przybywszy do Białej przeprowadził premier Składkowski inspekcję starostwa i wydziału powiatowego, a w Kętach inspekcję urzędu gminy wiejskiej.

W Bulowicach (pow. białski) zanadział p. premier alarm straży pożarnej i miał możliwość stwierdzić sprawność jej funkcjonowania. Pierwsze konie, które przybyły po alarmie, zostały nagrodzone przez p. premiera kwotą 50 zł, a pierwszy zaś strażak otrzymał od p. premiera nagrodę 10 zł.

Skościł udał się p. premier Składkowski do Wadowie, gdzie dokonał inspekcji starostwa i wydziału powiatowego, oraz do Kalwarii, gdzie zbadał posterunek policji.

W Myślenicach p. premier zainteresował się stanem sanitarnym miasteczka i przeprowadził inspekcję starostwa.

W południe przybył p. premier do Krakowa, gdzie w urzędzie wojewódzkim odbył konferencję z pp. wojewodą, w. wojewodą i naczelnykiem wydziału społeczeństwa politycznego.

W podróży inspekcji towarzyszył premierowi dyrektor Funduszu Pracy p. Czarniecki.

We wszystkich miejscowościach zainteresował się p. premier stanem bezrobocia i sprawami gospodarczymi.

Powrót p. premiera Składkowskiego do Warszawy oczekiwany jest w dniu dzisiejszym.

Amanullah sultanem w Afganistanie nagroda za propagandę na rzecz Włoch

LONDYN, 29.5.



Wedle otrzymanych tu z Rzymu wiadomości, b. król Afganistanu Amanullah otrzymał od rządu włoskiego ultimatum w jednej z prowincji abisyńskich, zamieszkałych przez ludność mahometańska.

Jako sultan bezdziedziczny Amanullah podniósł walczyć o tron Włoch i jego głównie zasługą jest, że prawie wszyscy sultani abisyńscy przelali negusa i przeszli na stronę Włochów.

Obecna nominacja Amanullaha jest nagrodą za jego zasługi położone dla Włoch w Abisynji. (sk)

Zajęcia w Uniwersytecie lwowskim 2 studentów ciężko rannych

Dnia wczorajszego przed wykładem prof. dr. Dąbkowskiego w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie doszło do scysji między studentami, w czasie której został kontuzjowany w głowę Zygmunt Feuersztat, student prawa.

Z sali wykładowej awantura przeniosła się do holu, gdzie rannym został nożem w brzuch

Zygm. Modelski, student weterynaryjny, hospitujący wykłady w Uniwersytecie.

Rannego odstawiono do szpitala powozem. W toku pierwszostopowego dochożenia, wdrożonego przez władze śledcze, przytrzymano jednego studenta pod zarzutem zranienia Modelskiego.

Książka uwłaczająca Państwu skonfiskowana w Tezewie

Na wniosek prokuratora sądu okręgowego w Chojnicach sąd

grodzki w Tezewie dokonał zajęcia książki Jędrzeja Giertycha p. t. „Tragiczny losów Polski”. Zajęciu uległy wszystkie egzemplarze znajdujące się w druku i przygotowane do rozesłania.

Konfiskaty dokonano na podstawie artykułu 152 kodeksu karnego, który brzmi: „Kto publicznie użył lub wyszydza naród lub Państwo polskie, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3”.

Książka Giertycha tendencja swa i treścią poniża Państwo zarówno historią lat przedrobótowych jak i lat po odzyskaniu niepodległości. Pomniejsza i fałszywie przedstawia ofiarne wysiłki narodu dla odzyskania bytu państwowego oraz uwłacza pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Telewizja Warszawa - Berlin - Londyn od 1 czerwca

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadza od 1 czerwca r. służbę fotograficzną (przesyłanie obrazów na odległość) między Warszawą a Berlinem i Warszawą a Londynem.

Negus w Gibraltarze na śniadaniu u gubernatora

GIBRALTAR, 29.5. Przybył tu dziś na okręcie brytyjskim Negus Haile Selassie, ponieważ podróżuje on incognito, nie urzędowo żądając oficjalnego powitania. Oczekiwali Negusa jedynie przedstawiciele gubernatora Gibraltaru,

który zaprosił go na śniadanie. Negus ze swiata udał się do hotelu „Rock”.

Zatrudnieni w tym hotelu Włoch otrzymali na czas pobytu negusa zwolnienie z pracy.

Elektrownia odebrana Francuzom

Warszawa wygrała proces

z Towarzystwem Elektryczności

Sąd Okręgowy w Warszawie wczoraj w południe ogłosił wyrok w procesie wytoczonym przez zarząd m. Warszawy przeciwko francuskiej spółce akcyjnej p. l. „Compagnie d'Electricité de Varsovie” (Towarzystwo elektryczności w Warszawie) o uznanie umowy koncesyjnej za rozwiązana, z winy elektryczni w związku z nielojalnym wykonywaniem umowy i przekazaniu elektrowni miastu.

Sąd uznał powództwo zarządu miasta za całkowicie udowodnione i orzekł:

Uznać cele przedsiębiorstwa elektrowni warszawskiej wraz z przynależnym mieniem ruchomym i nieruchomym, bez żadnego wyłączenia, za własność gminy m. st. Warszawy.

Sąd orzekł natychmiastowe przekazanie przedsiębiorstwa w wyłączenie posiadanie i rozporządzenie

gminy m. Warszawy, zaopatrzone ten wyrok ryżorem natychmiastowej wykonalności.

W związku z przyjęciem faktu umowy koncesyjnej za rozwiązana z winy elektryczni sąd orzekł eksmisję natychmiastową pozwanej firmy ze wszystkich nieruchomości i lokali przedsiębiorstwa elektrowni warszawskiej, zajmowanych przez firmę w Warszawie.

Wobec treści wyroku sąd postanowił uchylić sekwestr całego przedsiębiorstwa.

Sąd orzekł, że umowa koncesyjna jest rozwiązana z winy pozwanej spółki akcyjnej, przyczem ważnym tu momentem jest ustalenie, że data rozrachunku między stronami została przez sąd określona jako dzień 4 grudnia 1934 r., t. j. data wytoczenia skargi powódzkiej.

Ustalenie to ma ten skutek, iż 9

miljonów złotych, które znajdują się w obecnej chwili w kasach elektryczni przechodzi na własność miasta.

Oprócz wyroku przewodniczący rozprawy prezes Lauter ogłosił postanowienie sadu wiążące się z tą częścią pozwu, która dotyczy rozrachunku między zarządem miasta i francuskim towarzystwem.

Wyrok nie objął rozliczenia, które wymaga poważnych jeszcze prac i stanowi o ogromnych kwotach.

Sąd zatem postanowił w przedmiocie wniosku miasta o zasadzenie należności wzajemnego rozrachunku stron delegować sędzięch handlowego p. Jana Gebethnera, celem dokonania przy udziale biegłych oględzin stanu przedsiębiorstwa Elektryczni Warszawskiej.

Wybór biegłych zostaje pozostawiony sędziemu handlowemu p. Gebethnerowi. Sąd zobowiązał zarówno powódzkiego gminę m. st. Warszawy, jak i

pozwaną spółkę do złożenia najdalej w ciągu 7 dni zaliczki na koszt przeprowadzenia postępowania dowodowego w wysokości po 100 tys. złotych od każdej ze stron.

Wszystkie wydatki, któreby miały zostać poniesione w związku z doprowadzeniem elektrowni do stanu odpowiadającego warunkom ustalonym w umowie koncesyjnej obciążą francuskich kapitalistów i uległyby potrąceniu w rozrachunku.

Motywy wyroku sądowego będą ogłoszone wówczas, gdy pozwa na firmę, jako strona przesyłać, zamówi je pisemnie.

Na ogłoszenie wyroku przybyli z Francji przedstawiciele firmy.

Wobec zasłosnowania przed sądem ryguru natychmiastowej wykonalności wyroku - zarząd miasta może niezwłocznie podjąć tytuł wykonawcy i przystąpić do eksmisji pozwanego towarzystwa oraz objęcia wszystkich zasłoszonych obiektów.

Mniej „urzędowania”

Wybrali się pewnego razu na wycieczkę do podmiejskiego lasu ku Anglik i Austriak. Utrzęli na drzewie wisielca.

Anglik zawałł: — Pomocnie mi odciąć, może go jeszcze uratujemy...

Austrjak wstrzymuje, mówiąc: — Halt! Najpierw protokół.

Oto dwa sposoby reagowania na objawy życia: czynem i... urzędowaniem.

Rzecz wielce znamienita: w na turze polskiej tkwi bezsprzecznie wielka aktywność, wielka zdolność do czynu. Dzieje Polski stwierdzają wielokrotnie ten rys charakteru narodowego, zwłaszcza w chwilach niebezpieczeństwa, w momentach przełomowych. A jednak, wbrew naturalnemu temperamentowi, wbrew łatwej pobudliwości do czynu, lubujemy się bardzo w „protokółach”, w powolnej procedurze „urzędowania”, w robocie „komisyjnej”, w „uzgadnianiu”, w „konferowaniu”, w układaniu „statutów” w stylizowaniu „planów”.

Ileż energii idzie w ten wszystkim na marne! Ileż dobrych

sposobności traci się! I ileż drogiego czasu mitręży się w ten sposób!

Wódz Naczelny, gdy na zjeździe legionistów, niektórzy teoretycy chcieli zobrazować subtelności statutowe, konferowały i poręczały, przerwał to i oświadczył:

— Nie przejmuję się statutem, nie o to chodzi... Zasadniczą rzeczą jest, czy ten statut pozwoli nam pracować, czy nie. Ja sądzę, że pozwoli pracować i to mi wystarcza.”

Tym słowom trzeba nadać charakter reguły. Uczynić je normą obowiązującą w każdej pracy publicznej. Mniej „urzędowania”, a więcej faktów dokonanych!

Nadeszła chwila w życiu Państwa przełomowa, „całe pole jest zagrożone”, „sa ogromne wyrwy” i „Ileż nie chodzi o to, aby zapchać jakoś te wyrwy, ale żeby stworzyć duże, nowe, pozytywne wartości”.

Wyrw tych nie wolno zapelniać stosami papierów.

Trzeba działać, tworzyć! I to, na miłość boską, już!

Rozpaczliwa obrona więźnia przeciwko zwolnieniu z więzienia

W więzieniu kutnowskim odsiadywał karę kilku miesięcy, znany miejscowy awanturnik, Jan Majcher. W dniu wczorajszym uprzywilejowany w więzieniu nadal termin odsiadywania kary i zarząd więzienia wykreślił Majchra z listy więźniów.

Powiadomiony o zwolnieniu Majcher przyjął decyzję zarządu bez entuzjazmu, a nawet zażądał by go pozostawiono w więzieniu nadal. Magazynierowi, który wydawał zwolnionemu więźniowi jego cywilne ubranie, odmówił zwrotu ubrania więziennego. Dopiero po użyciu

siły udało się strażnikom więzienia wyprowadzić Majchra poza mury aresztu.

Na ulicy Majcher rozpoczął awanturę w wielkim stylu. Rozewawszy na sobie ubranie b. więźniów pozwolił się przed bramą aresztu, zwołując wielkim głosem licznych o tej porze przechodniów, „na pomoc”.

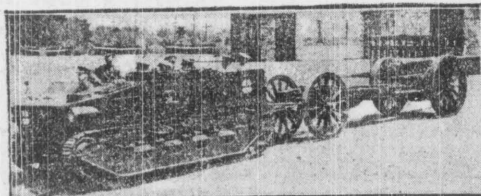
Wokół awanturnika zebrał się tłum liczący przeszło 300 osób, który zajął życie wina postawę wobec zarządcy zwolnionego więźnia. Podkreślony stanowiskiem tłum, Majcher wygłosił „dłomienne” przemówienie do zebranych. Iżac w niem zarząd więzienia, strażników i policję, oraz wyzywał obecnych do czynnego poparcia jego „słusznym” żądan.

Przybyłych na miejsce 20 policjantów rozłożył Majcher pobliż, przyczem dziennie sekundował mu w „em tłum”.

Dopiero silnym oddziałowi policji udało się demonstrantów rozprzeździć, aresztując jednocześnie inicjatora zajścia Majchra, oraz pracownika P. K. P. na stacji Kutno, Szczepana Cwiklińskiego, który poburzał tłum do wystąpienia.

Aresztowanego powrotnie Majchra czeka rozprawa sądowa, w więzieniu, o co mu właśnie chodziło.

Manewry angielskie



Oddział zmotoryzowanej artylerii angielskiej, złożonej z czołgów i armat, wyrusza na wielkie manewry armii angielskiej, jakie odbyły się niedawno w Alder shot.

Zbliżenie Polski i Jugosławiji

Plon wizyty min. Becka w Białogrodzie

(Telefonem od specjalnego wysłannika Expressu Porannego)

BIAŁOGRÓD, 29.5.
Po dniu dobach pobytu w stolicy Jugosławiji, w czasie których poznano licznych przywódców i urzędników, starczyło czasu na cztery rozmowy z premierem Stojadinowiczem, min. Beck opuścił wczoraj wieczorem Białogrod, w pełni zadowolony z przebiegu swojej wizyty. Nawiedzona została ścisła współpraca polsko-jugosłowiańska, która od teraz będzie regularnie kontynuowana.
Dotychczas kontakt między Polską a Jugoslawią, pomimo wzajemnej sympatii obu państw słowiańskich, był dość luźny. Obecnie przybiera on systematyczny charakter.
Min. Beck mógł się przekonać, że Jugosławia zmienne w stosunku do różnych problemów międzynarodowych podobnie stanowisko co Polska, i znalazł w Białogrodzie pełną zrozumiałość dla znaczących tendencji polityki polskiej. Jugosławia reaguje w podobny sposób na rozwój wydarzeń w Europie i zdecydowana jest tak samo jak Polska, nie dać

sobie narzucić żadnych gotowych projektów.
Obok rozmów politycznych duża część drugiego dnia pobytu w min. Becka wypełniała pielgrzymka do świątyni narodowych bohaterów Jugosławiji.
Min. Beck udał się na przystanek Oplenca, o 80 km. od Białogrodu, gdzie odrodziło się państwo jugosłowiańskie z cerkwi św. Jerzego, spoczywa zwłoki królów Jugosławiji. Tu, w samcem sercu środkowej prowincji starej Serbii, Szumadiji, gdzie odrodziło się państwo jugosłowiańskie, złożył naród jugosłowiański przed półtora rokiem szkatki swego wielkiego króla Aleksandra Jednoczyciela. To też w życiu narodu podziemia tego króla odgrywała taką samą rolę, jak u nas królowa Wawelska. Grobowce królów Jugosławiji są bardzo proste. Marmurowa płyta z imieniem i datą — to wszystko. Tu postoją i piękno otoczenia robią silne wrażenie.
Min. Beck złożył na grobie wiel-

kiego króla wspaniały wieniec białych róż i czerwonych goździków.
Z Oplenca min. Beck udał się na wzgórze Avala, na którego szczycie spoczywa Niezłomny Żelazny Jugosłowiański. Jest to jedyny chęba tego rodzaju grobowiec na świecie. Jugosłowianie nie przewieźli szkatki swego nieznanego obrotu do stolicy, lecz pozostawili ją na miejscu wielkiej bitwy w 1914 r. tam gdzie leżał.

Oświadczenie min. Becka dla prasy jugosłowiańskiej

BIAŁOGRÓD, 29.5.
O godz. 17 p. m. Beck udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie po 2 godzinach konferencji z premierem Stojadinowiczem i ministrowie przyjęli reprezentantów prasy polskiej i jugosłowiańskiej.
P. min. Beck podziękował przedstawicielom prasy jugosłowiańskiej za serdeczne przyjęcie wizyty polskiej i odczytał wspólnie zredagowany z premierem Stojadinowiczem komunikat oficjalny, stwierdzający całkowitą zgodność co do tego, że w celu kontynuowania polityki zagranicznej swych krajów w obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej gotowi są zacieśniać w granicach ich możliwości i ich istniejących zobowiązań — współpracę w wszelką politykę konstruktywną, opartą na zasadach równo-

ści i solidarności międzynarodowej oraz na poszanowaniu godności i słusznych interesów Polski i Jugosławiji.
Po odczytaniu komunikatu p. min. Beck oświadczył:
— Sądzę, że to jest jasne. Kontakt osobisty między nami ułatwia i przyspiesza stosunki. To nazywa się dyplomacją życia. Wizyta tego rodzaju zawsze powodują sensacyjną pogłoski. Wynikają z tego, że zawsze o wiele skromniejsze, lecz w danym wypadku serdeczne uczucia, z którymi przybyłem do Białogrodu, pozostały niezmiennie osiągnięte rezultaty odpowiadają przewidywaniom. Jest to realizacja pierwszorzędnej wagi!
O godz. 20 posel Dębicki z małżonką wydal obiad w poselstwie polskim.
Min. Beck opuścił Białogrod wczoraj o godz. 22.05.

25.000 godzin pracy ofiarowali Państwu pracownicy marynarki wojennej

Pracownicy warsztatów portowych marynarki wojennej w Gdyni poświęcili jednemu z celom polityki państwa 25.000 godzin. W tym celu wzięli udział w akcji „Wzrost państwa” w ramach której wzięli udział w pracach remontowych w kraju — stali się do dyspozycji szefa kierownictwa Marynarki Wojennej 25.000 godzin swej pracy, przy budowie doku pływającego, w którym byłoby można dokować wszystkie jednostki naszej floty wojennej.

Referaty o życiu w wsi w Komisjach Konferencji o kulturze wsi

Dwudniowe obrady trzech komisji Konferencji poświęconej zadaniom kultury wsi wypełniły liczne referaty dotyczące poszczególnych zagadnień związanych z podniesieniem kultury wsi.
Tak więc obradująca w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem p. Kazimierza Maja „komisja młodzieży wiejskiej” wysłała do wsi referat p. inż. Aleksandra Niewalskiego i p. Tadeusza Szelepi p. t. „Ośrodki i metody działania”, następnie referat p. t. „Młodzież a postęp wsi”, który wygłosił p. Feliks Poławski i Józef Korpała i wreszcie referat na temat „Znaczenie instytucji oświatowo-kulturalnych dla młodzieży”, opracowanego przez p. Kazimierza Banacha i Halinę Brzostkówną.
Na „Komisji gospodarki wiejskiej” pod przewodnictwem dr. Marjana Kasprzaka pp. Janina Banowska, Zofia Koterowa i Zofia

Jeszcze 5 miesięcy

trwać będzie badanie rentowności przedsiębiorstw państwowych

W dniach 26 i 27 maja odbyły się posiedzenia prezydium komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych, przy udziale członków referentów, którzy badali poszczególne grupy przedsiębiorstw.
Wobec rezygnacji dr. Wł. Byrki ze stanowiska przewodniczącego komisji dalsze prace prowadzić będzie prezydium komisji, złożone z p. J. Holyńskiego, dr. L. Zardrowskiego, dr. Maciszewskiego i

Emeryci państwowi w obronie swych praw

wnoszą o uchylenie obniżki świadczeń

W Resursie Obywatelskiej w Warszawie rozpoczął wczoraj obrady ogólnopolski kongres zrzeszenia emerytów państwowych Repiteli Polski. Na kongres przybyło około 200 delegatów z prowincjonalnych ośrodków zrzeszeń emerytów oraz kilkudziesięciu przedstawicieli związków warszawskich. Obrady kongresu rozpoczęły się w atmosferze silnego podniecenia, w atmosferze walczenia w życie z dniem 1 kwietnia dekretu Prezydenta Repiteli, obniżającego świadczenia emerytalne. To też przez wszystkie przemówienia przebiegał akcent silnego rozgniewania oraz żądanie przywrócenia ustaw poprzednich, zalozających służbę w latach zaborczych w całej rozciągłości.
Programowe przemówienie, p. t. „Postrach emerytów państwowych”, wygłosił dr. Kuncewicz, wskazując, że uchylenie obowiązującej mocy dekretu o działaniu wstecznie, jest koniecznością.
Wieniec wieści, który następnie za bierali głos w dyskusji, podkreślił, że mimo znacznego uszczerpkienia świadczeń emerytalnych przez wspomniany dekret, emerytów polskich został skrzywdzony i obciążony sama forma dekretu, który nazywa ich „emerytami zaborczymi”.
Znalazło to wyraz w chwalebnej rezolucji, która domaga się uchylenia dekretu z dnia 22 listopada 1935 r. oraz

analogicznego dekretu z 7 grudnia tego roku, odnoszącego się do emerytów kolejowych.
W końcu kongresu zarząd zrzeszenia poinformował zebranych, że onegdaj uzyskał audiencję u premiera i ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoja Skłodkowskiego, który sprawę emerytów przyrzekł się zająć i do życzeń delegacji ustosunkował się jak najzajęliwiej.

Zjazd Legionistów Puławskich w Gdyni

W dniach 31 maja i 1 czerwca b. r. odbył się w Gdyni pod przewodnictwem Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. dywizji Edwarda Rydzko-Smiałego, warty zjazd członków związku Legionistów Puławskich. Program zjazdu jest następujący:
1-gi dzień (31.5.1936 r.) — 10-gi dzień (1.6.1936 r.) — 11-gi dzień (2.6.1936 r.) — 12-gi dzień (3.6.1936 r.) — 13-gi dzień (4.6.1936 r.) — 14-gi dzień (5.6.1936 r.) — 15-gi dzień (6.6.1936 r.) — 16-gi dzień (7.6.1936 r.) — 17-gi dzień (8.6.1936 r.) — 18-gi dzień (9.6.1936 r.) — 19-gi dzień (10.6.1936 r.) — 20-gi dzień (11.6.1936 r.) — 21-gi dzień (12.6.1936 r.) — 22-gi dzień (13.6.1936 r.) — 23-gi dzień (14.6.1936 r.) — 24-gi dzień (15.6.1936 r.) — 25-gi dzień (16.6.1936 r.) — 26-gi dzień (17.6.1936 r.) — 27-gi dzień (18.6.1936 r.) — 28-gi dzień (19.6.1936 r.) — 29-gi dzień (20.6.1936 r.) — 30-gi dzień (21.6.1936 r.) — 31-gi dzień (22.6.1936 r.) — 32-gi dzień (23.6.1936 r.) — 33-gi dzień (24.6.1936 r.) — 34-gi dzień (25.6.1936 r.) — 35-gi dzień (26.6.1936 r.) — 36-gi dzień (27.6.1936 r.) — 37-gi dzień (28.6.1936 r.) — 38-gi dzień (29.6.1936 r.) — 39-gi dzień (30.6.1936 r.) — 40-gi dzień (1.7.1936 r.) — 41-gi dzień (2.7.1936 r.) — 42-gi dzień (3.7.1936 r.) — 43-gi dzień (4.7.1936 r.) — 44-gi dzień (5.7.1936 r.) — 45-gi dzień (6.7.1936 r.) — 46-gi dzień (7.7.1936 r.) — 47-gi dzień (8.7.1936 r.) — 48-gi dzień (9.7.1936 r.) — 49-gi dzień (10.7.1936 r.) — 50-gi dzień (11.7.1936 r.) — 51-gi dzień (12.7.1936 r.) — 52-gi dzień (13.7.1936 r.) — 53-gi dzień (14.7.1936 r.) — 54-gi dzień (15.7.1936 r.) — 55-gi dzień (16.7.1936 r.) — 56-gi dzień (17.7.1936 r.) — 57-gi dzień (18.7.1936 r.) — 58-gi dzień (19.7.1936 r.) — 59-gi dzień (20.7.1936 r.) — 60-gi dzień (21.7.1936 r.) — 61-gi dzień (22.7.1936 r.) — 62-gi dzień (23.7.1936 r.) — 63-gi dzień (24.7.1936 r.) — 64-gi dzień (25.7.1936 r.) — 65-gi dzień (26.7.1936 r.) — 66-gi dzień (27.7.1936 r.) — 67-gi dzień (28.7.1936 r.) — 68-gi dzień (29.7.1936 r.) — 69-gi dzień (30.7.1936 r.) — 70-gi dzień (31.7.1936 r.) — 71-gi dzień (1.8.1936 r.) — 72-gi dzień (2.8.1936 r.) — 73-gi dzień (3.8.1936 r.) — 74-gi dzień (4.8.1936 r.) — 75-gi dzień (5.8.1936 r.) — 76-gi dzień (6.8.1936 r.) — 77-gi dzień (7.8.1936 r.) — 78-gi dzień (8.8.1936 r.) — 79-gi dzień (9.8.1936 r.) — 80-gi dzień (10.8.1936 r.) — 81-gi dzień (11.8.1936 r.) — 82-gi dzień (12.8.1936 r.) — 83-gi dzień (13.8.1936 r.) — 84-gi dzień (14.8.1936 r.) — 85-gi dzień (15.8.1936 r.) — 86-gi dzień (16.8.1936 r.) — 87-gi dzień (17.8.1936 r.) — 88-gi dzień (18.8.1936 r.) — 89-gi dzień (19.8.1936 r.) — 90-gi dzień (20.8.1936 r.) — 91-gi dzień (21.8.1936 r.) — 92-gi dzień (22.8.1936 r.) — 93-gi dzień (23.8.1936 r.) — 94-gi dzień (24.8.1936 r.) — 95-gi dzień (25.8.1936 r.) — 96-gi dzień (26.8.1936 r.) — 97-gi dzień (27.8.1936 r.) — 98-gi dzień (28.8.1936 r.) — 99-gi dzień (29.8.1936 r.) — 100-gi dzień (30.8.1936 r.) — 101-gi dzień (31.8.1936 r.) — 102-gi dzień (1.9.1936 r.) — 103-gi dzień (2.9.1936 r.) — 104-gi dzień (3.9.1936 r.) — 105-gi dzień (4.9.1936 r.) — 106-gi dzień (5.9.1936 r.) — 107-gi dzień (6.9.1936 r.) — 108-gi dzień (7.9.1936 r.) — 109-gi dzień (8.9.1936 r.) — 110-gi dzień (9.9.1936 r.) — 111-gi dzień (10.9.1936 r.) — 112-gi dzień (11.9.1936 r.) — 113-gi dzień (12.9.1936 r.) — 114-gi dzień (13.9.1936 r.) — 115-gi dzień (14.9.1936 r.) — 116-gi dzień (15.9.1936 r.) — 117-gi dzień (16.9.1936 r.) — 118-gi dzień (17.9.1936 r.) — 119-gi dzień (18.9.1936 r.) — 120-gi dzień (19.9.1936 r.) — 121-gi dzień (20.9.1936 r.) — 122-gi dzień (21.9.1936 r.) — 123-gi dzień (22.9.1936 r.) — 124-gi dzień (23.9.1936 r.) — 125-gi dzień (24.9.1936 r.) — 126-gi dzień (25.9.1936 r.) — 127-gi dzień (26.9.1936 r.) — 128-gi dzień (27.9.1936 r.) — 129-gi dzień (28.9.1936 r.) — 130-gi dzień (29.9.1936 r.) — 131-gi dzień (30.9.1936 r.) — 132-gi dzień (1.10.1936 r.) — 133-gi dzień (2.10.1936 r.) — 134-gi dzień (3.10.1936 r.) — 135-gi dzień (4.10.1936 r.) — 136-gi dzień (5.10.1936 r.) — 137-gi dzień (6.10.1936 r.) — 138-gi dzień (7.10.1936 r.) — 139-gi dzień (8.10.1936 r.) — 140-gi dzień (9.10.1936 r.) — 141-gi dzień (10.10.1936 r.) — 142-gi dzień (11.10.1936 r.) — 143-gi dzień (12.10.1936 r.) — 144-gi dzień (13.10.1936 r.) — 145-gi dzień (14.10.1936 r.) — 146-gi dzień (15.10.1936 r.) — 147-gi dzień (16.10.1936 r.) — 148-gi dzień (17.10.1936 r.) — 149-gi dzień (18.10.1936 r.) — 150-gi dzień (19.10.1936 r.) — 151-gi dzień (20.10.1936 r.) — 152-gi dzień (21.10.1936 r.) — 153-gi dzień (22.10.1936 r.) — 154-gi dzień (23.10.1936 r.) — 155-gi dzień (24.10.1936 r.) — 156-gi dzień (25.10.1936 r.) — 157-gi dzień (26.10.1936 r.) — 158-gi dzień (27.10.1936 r.) — 159-gi dzień (28.10.1936 r.) — 160-gi dzień (29.10.1936 r.) — 161-gi dzień (30.10.1936 r.) — 162-gi dzień (31.10.1936 r.) — 163-gi dzień (1.11.1936 r.) — 164-gi dzień (2.11.1936 r.) — 165-gi dzień (3.11.1936 r.) — 166-gi dzień (4.11.1936 r.) — 167-gi dzień (5.11.1936 r.) — 168-gi dzień (6.11.1936 r.) — 169-gi dzień (7.11.1936 r.) — 170-gi dzień (8.11.1936 r.) — 171-gi dzień (9.11.1936 r.) — 172-gi dzień (10.11.1936 r.) — 173-gi dzień (11.11.1936 r.) — 174-gi dzień (12.11.1936 r.) — 175-gi dzień (13.11.1936 r.) — 176-gi dzień (14.11.1936 r.) — 177-gi dzień (15.11.1936 r.) — 178-gi dzień (16.11.1936 r.) — 179-gi dzień (17.11.1936 r.) — 180-gi dzień (18.11.1936 r.) — 181-gi dzień (19.11.1936 r.) — 182-gi dzień (20.11.1936 r.) — 183-gi dzień (21.11.1936 r.) — 184-gi dzień (22.11.1936 r.) — 185-gi dzień (23.11.1936 r.) — 186-gi dzień (24.11.1936 r.) — 187-gi dzień (25.11.1936 r.) — 188-gi dzień (26.11.1936 r.) — 189-gi dzień (27.11.1936 r.) — 190-gi dzień (28.11.1936 r.) — 191-gi dzień (29.11.1936 r.) — 192-gi dzień (30.11.1936 r.) — 193-gi dzień (1.12.1936 r.) — 194-gi dzień (2.12.1936 r.) — 195-gi dzień (3.12.1936 r.) — 196-gi dzień (4.12.1936 r.) — 197-gi dzień (5.12.1936 r.) — 198-gi dzień (6.12.1936 r.) — 199-gi dzień (7.12.1936 r.) — 200-gi dzień (8.12.1936 r.) — 201-gi dzień (9.12.1936 r.) — 202-gi dzień (10.12.1936 r.) — 203-gi dzień (11.12.1936 r.) — 204-gi dzień (12.12.1936 r.) — 205-gi dzień (13.12.1936 r.) — 206-gi dzień (14.12.1936 r.) — 207-gi dzień (15.12.1936 r.) — 208-gi dzień (16.12.1936 r.) — 209-gi dzień (17.12.1936 r.) — 210-gi dzień (18.12.1936 r.) — 211-gi dzień (19.12.1936 r.) — 212-gi dzień (20.12.1936 r.) — 213-gi dzień (21.12.1936 r.) — 214-gi dzień (22.12.1936 r.) — 215-gi dzień (23.12.1936 r.) — 216-gi dzień (24.12.1936 r.) — 217-gi dzień (25.12.1936 r.) — 218-gi dzień (26.12.1936 r.) — 219-gi dzień (27.12.1936 r.) — 220-gi dzień (28.12.1936 r.) — 221-gi dzień (29.12.1936 r.) — 222-gi dzień (30.12.1936 r.) — 223-gi dzień (31.12.1936 r.) — 224-gi dzień (1.1.1937 r.) — 225-gi dzień (2.1.1937 r.) — 226-gi dzień (3.1.1937 r.) — 227-gi dzień (4.1.1937 r.) — 228-gi dzień (5.1.1937 r.) — 229-gi dzień (6.1.1937 r.) — 230-gi dzień (7.1.1937 r.) — 231-gi dzień (8.1.1937 r.) — 232-gi dzień (9.1.1937 r.) — 233-gi dzień (10.1.1937 r.) — 234-gi dzień (11.1.1937 r.) — 235-gi dzień (12.1.1937 r.) — 236-gi dzień (13.1.1937 r.) — 237-gi dzień (14.1.1937 r.) — 238-gi dzień (15.1.1937 r.) — 239-gi dzień (16.1.1937 r.) — 240-gi dzień (17.1.1937 r.) — 241-gi dzień (18.1.1937 r.) — 242-gi dzień (19.1.1937 r.) — 243-gi dzień (20.1.1937 r.) — 244-gi dzień (21.1.1937 r.) — 245-gi dzień (22.1.1937 r.) — 246-gi dzień (23.1.1937 r.) — 247-gi dzień (24.1.1937 r.) — 248-gi dzień (25.1.1937 r.) — 249-gi dzień (26.1.1937 r.) — 250-gi dzień (27.1.1937 r.) — 251-gi dzień (28.1.1937 r.) — 252-gi dzień (29.1.1937 r.) — 253-gi dzień (30.1.1937 r.) — 254-gi dzień (31.1.1937 r.) — 255-gi dzień (1.2.1937 r.) — 256-gi dzień (2.2.1937 r.) — 257-gi dzień (3.2.1937 r.) — 258-gi dzień (4.2.1937 r.) — 259-gi dzień (5.2.1937 r.) — 260-gi dzień (6.2.1937 r.) — 261-gi dzień (7.2.1937 r.) — 262-gi dzień (8.2.1937 r.) — 263-gi dzień (9.2.1937 r.) — 264-gi dzień (10.2.1937 r.) — 265-gi dzień (11.2.1937 r.) — 266-gi dzień (12.2.1937 r.) — 267-gi dzień (13.2.1937 r.) — 268-gi dzień (14.2.1937 r.) — 269-gi dzień (15.2.1937 r.) — 270-gi dzień (16.2.1937 r.) — 271-gi dzień (17.2.1937 r.) — 272-gi dzień (18.2.1937 r.) — 273-gi dzień (19.2.1937 r.) — 274-gi dzień (20.2.1937 r.) — 275-gi dzień (21.2.1937 r.) — 276-gi dzień (22.2.1937 r.) — 277-gi dzień (23.2.1937 r.) — 278-gi dzień (24.2.1937 r.) — 279-gi dzień (25.2.1937 r.) — 280-gi dzień (26.2.1937 r.) — 281-gi dzień (27.2.1937 r.) — 282-gi dzień (28.2.1937 r.) — 283-gi dzień (29.2.1937 r.) — 284-gi dzień (30.2.1937 r.) — 285-gi dzień (31.2.1937 r.) — 286-gi dzień (1.3.1937 r.) — 287-gi dzień (2.3.1937 r.) — 288-gi dzień (3.3.1937 r.) — 289-gi dzień (4.3.1937 r.) — 290-gi dzień (5.3.1937 r.) — 291-gi dzień (6.3.1937 r.) — 292-gi dzień (7.3.1937 r.) — 293-gi dzień (8.3.1937 r.) — 294-gi dzień (9.3.1937 r.) — 295-gi dzień (10.3.1937 r.) — 296-gi dzień (11.3.1937 r.) — 297-gi dzień (12.3.1937 r.) — 298-gi dzień (13.3.1937 r.) — 299-gi dzień (14.3.1937 r.) — 300-gi dzień (15.3.1937 r.) — 301-gi dzień (16.3.1937 r.) — 302-gi dzień (17.3.1937 r.) — 303-gi dzień (18.3.1937 r.) — 304-gi dzień (19.3.1937 r.) — 305-gi dzień (20.3.1937 r.) — 306-gi dzień (21.3.1937 r.) — 307-gi dzień (22.3.1937 r.) — 308-gi dzień (23.3.1937 r.) — 309-gi dzień (24.3.1937 r.) — 310-gi dzień (25.3.1937 r.) — 311-gi dzień (26.3.1937 r.) — 312-gi dzień (27.3.1937 r.) — 313-gi dzień (28.3.1937 r.) — 314-gi dzień (29.3.1937 r.) — 315-gi dzień (30.3.1937 r.) — 316-gi dzień (31.3.1937 r.) — 317-gi dzień (1.4.1937 r.) — 318-gi dzień (2.4.1937 r.) — 319-gi dzień (3.4.1937 r.) — 320-gi dzień (4.4.1937 r.) — 321-gi dzień (5.4.1937 r.) — 322-gi dzień (6.4.1937 r.) — 323-gi dzień (7.4.1937 r.) — 324-gi dzień (8.4.1937 r.) — 325-gi dzień (9.4.1937 r.) — 326-gi dzień (10.4.1937 r.) — 327-gi dzień (11.4.1937 r.) — 328-gi dzień (12.4.1937 r.) — 329-gi dzień (13.4.1937 r.) — 330-gi dzień (14.4.1937 r.) — 331-gi dzień (15.4.1937 r.) — 332-gi dzień (16.4.1937 r.) — 333-gi dzień (17.4.1937 r.) — 334-gi dzień (18.4.1937 r.) — 335-gi dzień (19.4.1937 r.) — 336-gi dzień (20.4.1937 r.) — 337-gi dzień (21.4.1937 r.) — 338-gi dzień (22.4.1937 r.) — 339-gi dzień (23.4.1937 r.) — 340-gi dzień (24.4.1937 r.) — 341-gi dzień (25.4.1937 r.) — 342-gi dzień (26.4.1937 r.) — 343-gi dzień (27.4.1937 r.) — 344-gi dzień (28.4.1937 r.) — 345-gi dzień (29.4.1937 r.) — 346-gi dzień (30.4.1937 r.) — 347-gi dzień (1.5.1937 r.) — 348-gi dzień (2.5.1937 r.) — 349-gi dzień (3.5.1937 r.) — 350-gi dzień (4.5.1937 r.) — 351-gi dzień (5.5.1937 r.) — 352-gi dzień (6.5.1937 r.) — 353-gi dzień (7.5.1937 r.) — 354-gi dzień (8.5.1937 r.) — 355-gi dzień (9.5.1937 r.) — 356-gi dzień (10.5.1937 r.) — 357-gi dzień (11.5.1937 r.) — 358-gi dzień (12.5.1937 r.) — 359-gi dzień (13.5.1937 r.) — 360-gi dzień (14.5.1937 r.) — 361-gi dzień (15.5.1937 r.) — 362-gi dzień (16.5.1937 r.) — 363-gi dzień (17.5.1937 r.) — 364-gi dzień (18.5.1937 r.) — 365-gi dzień (19.5.1937 r.) — 366-gi dzień (20.5.1937 r.) — 367-gi dzień (21.5.1937 r.) — 368-gi dzień (22.5.1937 r.) — 369-gi dzień (23.5.1937 r.) — 370-gi dzień (24.5.1937 r.) — 371-gi dzień (25.5.1937 r.) — 372-gi dzień (26.5.1937 r.) — 373-gi dzień (27.5.1937 r.) — 374-gi dzień (28.5.1937 r.) — 375-gi dzień (29.5.1937 r.) — 376-gi dzień (30.5.1937 r.) — 377-gi dzień (31.5.1937 r.) — 378-gi dzień (1.6.1937 r.) — 379-gi dzień (2.6.1937 r.) — 380-gi dzień (3.6.1937 r.) — 381-gi dzień (4.6.1937 r.) — 382-gi dzień (5.6.1937 r.) — 383-gi dzień (6.6.1937 r.) — 384-gi dzień (7.6.1937 r.) — 385-gi dzień (8.6.1937 r.) — 386-gi dzień (9.6.1937 r.) — 387-gi dzień (10.6.1937 r.) — 388-gi dzień (11.6.1937 r.) — 389-gi dzień (12.6.1937 r.) — 390-gi dzień (13.6.1937 r.) — 391-gi dzień (14.6.1937 r.) — 392-gi dzień (15.6.1937 r.) — 393-gi dzień (16.6.1937 r.) — 394-gi dzień (17.6.1937 r.) — 395-gi dzień (18.6.1937 r.) — 396-gi dzień (19.6.1937 r.) — 397-gi dzień (20.6.1937 r.) — 398-gi dzień (21.6.1937 r.) — 399-gi dzień (22.6.1937 r.) — 400-gi dzień (23.6.1937 r.) — 401-gi dzień (24.6.1937 r.) — 402-gi dzień (25.6.1937 r.) — 403-gi dzień (26.6.1937 r.) — 404-gi dzień (27.6.1937 r.) — 405-gi dzień (28.6.1937 r.) — 406-gi dzień (29.6.1937 r.) — 407-gi dzień (30.6.1937 r.) — 408-gi dzień (1.7.1937 r.) — 409-gi dzień (2.7.1937 r.) — 410-gi dzień (3.7.1937 r.) — 411-gi dzień (4.7.1937 r.) — 412-gi dzień (5.7.1937 r.) — 413-gi dzień (6.7.1937 r.) — 414-gi dzień (7.7.1937 r.) — 415-gi dzień (8.7.1937 r.) — 416-gi dzień (9.7.1937 r.) — 417-gi dzień (10.7.1937 r.) — 418-gi dzień (11.7.1937 r.) — 419-gi dzień (12.7.1937 r.) — 420-gi dzień (13.7.1937 r.) — 421-gi dzień (14.7.1937 r.) — 422-gi dzień (15.7.1937 r.) — 423-gi dzień (16.7.1937 r.) — 424-gi dzień (17.7.1937 r.) — 425-gi dzień (18.7.1937 r.) — 426-gi dzień (19.7.1937 r.) — 427-gi dzień (20.7.1937 r.) — 428-gi dzień (21.7.1937 r.) — 429-gi dzień (22.7.1937 r.) — 430-gi dzień (23.7.1937 r.) — 431-gi dzień (24.7.1937 r.) — 432-gi dzień (25.7.1937 r.) — 433-gi dzień (26.7.1937 r.) — 434-gi dzień (27.7.1937 r.) — 435-gi dzień (28.7.1937 r.) — 436-gi dzień (29.7.1937 r.) — 437-gi dzień (30.7.1937 r.) — 438-gi dzień (31.7.1937 r.) — 439-gi dzień (1.8.1937 r.) — 440-gi dzień (2.8.1937 r.) — 441-gi dzień (3.8.1937 r.) — 442-gi dzień (4.8.1937 r.) — 443-gi dzień (5.8.1937 r.) — 444-gi dzień (6.8.1937 r.) — 445-gi dzień (7.8.1937 r.) — 446-gi dzień (8.8.1937 r.) — 447-gi dzień (9.8.1937 r.) — 448-gi dzień (10.8.1937 r.) — 449-gi dzień (11.8.1937 r.) — 450-gi dzień (12.8.1937 r.) — 451-gi dzień (13.8.1937 r.) — 452-gi dzień (14.8.1937 r.) — 453-gi dzień (15.8.1937 r.) — 454-gi dzień (16.8.1937 r.) — 455-gi dzień (17.8.1937 r.) — 456-gi dzień (18.8.1937 r.) — 457-gi dzień (19.8.1937 r.) — 458-gi dzień (20.8.1937 r.) — 459-gi dzień (21.8.1937 r.) — 460-gi dzień (22.8.1937 r.) — 461-gi dzień (23.8.1937 r.) — 462-gi dzień (24.8.1937 r.) — 463-gi dzień (25.8.1937 r.) — 464-gi dzień (26.8.1937 r.) — 465-gi dzień (27.8.1937 r.) — 466-gi dzień (28.8.1937 r.) — 467-gi dzień (29.8.1937 r.) — 468-gi dzień (30.8.1937 r.) — 469-gi dzień (31.8.1937 r.) — 470-gi dzień (1.9.1937 r.) — 471-gi dzień (2.9.1937 r.) — 472-gi dzień (3.9.1937 r.) — 473-gi dzień (4.9.1937 r.) — 474-gi dzień (5.9.1937 r.) — 475-gi dzień (6.9.1937 r.) — 476-gi dzień (7.9.1937 r.) — 477-gi dzień (8.9.1937 r.) — 478-gi dzień (9.9.1937 r.) — 479-gi dzień (10.9.1937 r.) — 480-gi dzień (11.9.1937 r.) — 481-gi dzień (12.9.1937 r.) — 482-gi dzień (13.9.1937 r.) — 483-gi dzień (14.9.1937 r.) — 484-gi dzień (15.9.1

P. Prezydent Rzplitej
prof. Ignacy Mościcki
honorowym doktorem chemii
Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego



Na zdjęciu P. Prezydent otrzymuje z rąk dziekana prof. Mazurkiewicza dyplom honorowy.

Na Zamku w Warszawie odbyło się w czwartek — o czym wczoraj pokrótce donosiliśmy — uroczyste wręczenie P. Prezydentowi Rzplitej prof. Ignacemu Mościckiemu dyplomu doktora chemii honoris causa, wydziału matematyczno-przyrodniczego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość odbyła się w sali audytorialnej. Wzięli w niej udział minister oświaty prof. Świętosławski, rektor prof. Pieńkowski, prorektor prof. Czubalski oraz profesorowie wydziału matematyczno-przyrodniczego z dziekanem prof. Mazurkiewiczem na czele.

Wszyscy profesorowie przybyli w togach.

Na uroczystości obecna była również małżonka P. Prezydenta Maria Mościcka.

Punktualnie o godz. 1 pp. wszedł P. Prezydent w otoczeniu szefów kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego dr. Lepkowskiego i gen. Schally, oraz członków donu cywilnego i wojskowego.

Pierwszy zabrał głos rektor Pieńkowski, który nawiązując do roli, jaką odgrywa nauka w dziejach ludzkości i wielkim kulcie dla jej przedstawicieli, zaznaczył, że jednym z takich luminarzy wiedzy jest prof. Mościcki, stojący w pierwszym szeregu zdobywców, myślnie wiedzą służycej tej narodowej potędze, którą wszyscy czcimy, której wszyscy szczeniemy, której wszyscy słuzymy — nacnie polskiej.

Nauka, która wykrywa — wynalazła coś, którą stosuje i przemysł który wytwarza, ma w P. Prezydencie dostojnego przedstawiciela, a równocześnie nauczyciela pełnego entuzjazmu, porywającego swoim zapalem i wiarą w wiedzę tyśacie serc.

Prof. Pieńkowski zakończył słowami:

„Uniwersytet nasz wszystko to miał na uwadze i najwyższą godność akademicką Ci ofiarowując za wszystko, coś przemyślał, czegoś dokonał, za wszystko, co dałeś myśli i potęgę ducha polskiego.

Godność tę jednak nie ofiarowujemy Ci jako narody — nie masz przecie zapłaty za trud ducha. Składamy Ci ją na znak komunij myśli, na znak hołdu, na znak związku szczerzego w służbie wiedzy ołczystej!”

Następnie przemówił promotor prof. Lampe, który skreśliwszy krótką historię badań nad przy swajaniem azotu z powietrza, o mówił badania i zasługi na tem polu P. Prezydenta, podziwiane przez cały świat naukowy, zaznaczając że wszelkie zamiary krzewienia w społeczeństwie nauki i zastosowania chemii znajdują w P. Prezydencie gorliwego propagatora.

Sam zaś przez ofiarowanie wielu wynalazków dla dobrej kraja, daje nam wymowny przykład, jak wzdle dem Ołczyzny postępować należy.

Skoile dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego prof. Mazurkiewicz odczytał po łacie akt nadania doktoratu honoris causa P. Prezydentowi prof. Ignacemu Mościckiemu.

Odczytania aktu obecni wysłuchali stojąc.

Po otrzymaniu z rąk dziekana dyplomu, P. Prezydent w krótkich słowach podziękował serdecznie za słowa rektora i promotora i za nadanie mu godności doktora honoris causa, którą to godność wysoce ceni.

Po przywitaniu się, Pan Prezydent przez dłuższą chwilę rozmawiał z profesorami.

Każda zorganizowana banda gangsterów ma na swe usługi lekarza, który w chwilach potrzeby do konwya zabiegów chirurgicznych.

Jeden z najgłośniejszych lekarzy przyboycznych gangsterów, dr. Joe Moran, zginął przed kilku dniami w głębi jeziora Erie. U szczyt wwiązany miał kamień.

Dr. Moran był jedna z najcięższych postaci chicagowskiego świata podziemnego. Rozpoczął studia medyczne, gdy wybuchła wojna. Wstąpił do armii i walczył we Francji. Po zawarciu pokoju,

Potem dr. Moran pracował w bandzie słynnego gangstera Alwina Karpisa, niedawno ujętego przez policję amerykańską.

Z biegiem czasu zrzeczność dr. Morana, jako chirurga, zniknęła. Rozpił się. Miał rzadkie chwile pełnej świadomości i przytomności. Jego zabiegi stały się niefortunne i nieudane.

Dr. Moran wiedział zbyt wiele o gangsterach, a alkohol rozwiązywał mu język.

Jeden z członków bandy Karpisa, nielaki Gibson — zabrał tedy dr. Morana „na przejażdżkę” po jeziorze Erie, skąd wyłusowano zwłoki i karza.

Z okazji tragicznej śmierci dr. Morana, prasa amerykańska pisze o groźnym dla społeczeństwa niebezpieczeństwie, jakim są lekarze na usługach gangsterów. Szef policji federalnej Edgar Hoover, za-

Przetarg na woźniców

Warszawska dyrekcja pocztowa ogłosiła w „Monitorze Polskim” (Nr. 112) publiczny przetarg oterowy.

„na dostawę 32 koni z uprętą i woźnikami do rozwoju paczek jednokrotnymi zaprzęgami na terenie m. st. Warszawy.

Ha, trudno, musimy się pogodzić z tem, że w okresie „demotoryzacji” wciąż jeszcze paczki pocztowe będą rozwożone przy pomocy zaprzęgów konnych, wywołując rumieniec wstydła na murach m. st. Warszawy.

Ale jak się odbywa dostawa... woźniców i „publiczny przetarg” na taką dostawę?

Za odpowiedź konta z urzędą (bez woźnicy).

Niezawodny sposób

Do popularnego w sferach teatralnych doktora H... zgłosiła się pewna aktorka rewjowa.

— Panie doktorze, lestem w rozpaczy. Tyje w zastraszający sposób! Obawiam się, że nadejdzie dzień, gdy nie będę mogła już występować! Co mam zrobić, by zachować linję?

— h nani sprobuj, żyć wylacz-

Oczy — wrogiem telewizji
Na początek aparaty tylko dla zamożnych

Pisaliśmy onegdaj o przygotowaniach do uruchomienia w Warszawie stacji telewizyjnej.

Nadmierzna czulość naszych organów wzrokowych jest największym wrogiem telewizji.

— Gdyby nasze uszy w tym samym stopniu były czule na wszelkie zniekształcenia, jak nasze oczy, radiofonia nie spotkałaby się z wielkim entuzjazmem — mówi nam jeden z inżynierów Instytutu Telekomunikacyjnego.

Radiofonia dla fachowca pozostawia wiele do życzenia, a laik bezkrytycznie wchłania dźwięki, płynące z eteru. Bo ucho nie jest tak subtelne jak oko, które żada niezmiernie dokładnych i jasnych obrazów.

Aparat telewizyjny nie zajmie więcej miejsca, niż aparat radiowy. Będzie on wmontowany w drewnianą skrzynkę z aparatem radiofonicznym, może też być oddzielnie. Bo każdy z tych dwu aparatów stanowi oddzielną całość i można widzieć, a nie słyszeć, słyszeć, a nie widzieć, lub jednocześnie widzieć i słyszeć, w zależności od gustów odbiorcy.

Zjawisko to jest zupełnie proste, gdy się zwazy, że głos i obraz płyną na dwu falach różne, długości.

Głos płynie na falach długich (około 1.000 m), a obraz na falach bardzo krótkich (7 do 8 m).

Stacja telewizyjna na najwzrostszym smaczu w Warszawie, przy pl. Napoleona, obsługiwać będzie tylko stolice, bo zasięg telewizji nie przekracza 100 km.

Instalacja stacji telewizyjnej jest znacznie droższa, niż stacji radiofonicznej i koszt aparatu telewizyjnego (odbiorczego) jest chwilowo bardzo drogi. Siega on 1.000 do 1.500 zł. Koszt aparatu podnosi w dużej mierze oscylograf katodowy, rodzaj szklanej rury, zakończonej ekranem. Ekran są dwójakie, 25-centymetrowe, wyświetlające obraz 15x13 i 36-centymetrowe, wyświetlające obraz 18x24. Na ekranie mniejszym obraz są koloru sepi. Na większym — czarnobiałe.

Nie powinniśmy się jednak zrażać wysokim kosztem pierwszych aparatów telewizyjnych. Przypomnijmy sobie, że pierwsze aparaty radiofoniczne kosztowały do 2.000 zł., a nie były tak precyzyjne, jak dzisiejsze. Niewiele osób będzie mogło sobie początkowo pozwolić na luksus telewizji. W Paryżu on istnieje obecnie zaledwie 300 abonentów telewizyjnych. Mijemy tedy — jak nadzieje (i pewność), że w-

miare rozwoju i popularyzowania telewizji, koszt aparatu telewizyjnego ulegnie znacznej redukcji i od-

biorniki telewizyjne znalazą zastosowanie tak szerokie, jak aparaty radiofoniczne.

Na ekranie zycia

Niskie spożycie

Przy zestawieniu cyfr konsumcji w państwach zachodnio-europejskich z analogicznymi cyframi polskimi — uderza niesłychanie niski poziom spożycia w Polsce.

Oto np. konsumcja cukru wynosi przeciętnie na jednego mieszkańca:

w Danii — 59 kg; w Anglii — 48 kg.; w Szwecji — 46 kg.; w Holandii — 40 kg.; w Austrii — 29 kg.; a w Polsce — zaledwie 10 kg. Ten sam objaw obserwowujemy, zestawiając dane o spożyciu wina, i innych artykułów.

Ponadto zauważyć należy, jak silne są odchylenia w spożyciu na terenie samej Polski.

Tak więc na obszarze województwa centralnych przypada na 1 mieszkańca rocznie 9 kg. cukru, we wschodnich

województwach — 4 kg. zachodnie — 14 kg.

Jeśli chodzi o konsumcję trzech zbóż, znajdujących się na pierwszym planie listy artykułów odżywczych, t. j. pszenicy, żyta i jęczmienia, to przeciętne spożycie roczne na 1 mieszkańca wyniosło:

w województwie pomorskiem — 4 kwintale, poznańskiem — 4,5; śląskiem — 2,75; łódzkim — 4; warszawskiem — 3,3; białostockim — 2,5; lubelskiem — 2,8; tarnopolskiem — 2,5; stanisławowskim — 1,7; wołyńskiem — 2; poleskiem — 2,4; wileńskiem — 2,3.

Taka sama jest wymowa cyfr, gdy zestawimy dane o spożyciu jakichkolwiek innych artykułów przemysłowych i rolnych. Wniosek jest jasny: konsumcja na wschodzie i południu Polski jest przerażająco niska, najkorzystniej zaś przedstawia się na zachodzie Polski.

Najwyższe jednak cyfry spożycia w Polsce dalekie są od konsumcji w państwach zachodnio-europejskich.

Szarlatani — uzdrawiacze

W Warszawskim Czasopiśmie Lekarskiem ukazały się ciekawe dane o szarlatanach — uzdrawiaczach.

W Niemczech liczba szarlatanów w ciągu minionego 50-lecia nieopornie wzrosła. W roku 1876 było ich 670, a w 1930 — 13.000!

W Stanach Zjednoczonych przypadało w 1930 roku 36.000 szarlatanów na 142.000 lekarzy.

Poważna liczba dzisiejszych uzdrawiaczy rekrutuje się spośród bezrobotnych. Obierając ten zawód w braku innych.

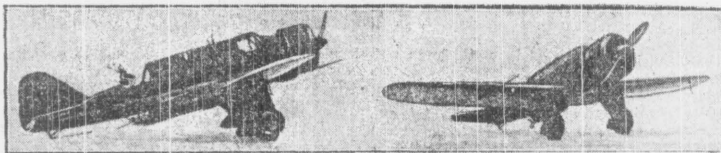
Zarobki szarlatanów są wysokie. Niemiecki szarlatan, pastuch Ast zarabiał rocznie 120 tysięcy marek. Buchholz w Hamburgu zarabiał dzien nie do tysiąca marek. Just, sprzedawca leśniczki ziemi w Luwos, miał roczny dochód miliona marek.

Zarobki uzdrawiaczy różnych sekt w Stanach Zjednoczonych siegają 125 milionów dolarów rocznie. Obliczone, że za honoraria wypłacone szarlatanom w Anglii można byłoby utrzymać 40.000 łóżek szpitalnych.

Stwierdzono obiektywnie, że największy szarłac opłacają szarlatanom klienci ze słab inteligencji.

P. L. Prawdziwo.

Nowy polski samolot linjowy



Ogólną uwagę na wystawie w Sztokholmie zwracał umieszczony w stoisku polskiemu nowy polski samolot linjowy P-23. Wywołał on ogólne zaciekawienie w kołach fachowców lotniczych, którzy zachwycali się jego linją i właściwościami.

Szkoda tylko, że my w Polsce widzimy nasze nowe samoloty o raz pierwszy na zdjęciach z... wy-

stawy w Sztokholmie. A na opis w właściwości technicznych nowego samolotu musimy czekać aż do ukazania się pism... francuskich i niemieckich.

Lekarze - na usługach przestępców
Ameryka potępia ich i ściga

Nowy Jork, w maju.

Każda zorganizowana banda gangsterów ma na swe usługi lekarza, który w chwilach potrzeby do konwya zabiegów chirurgicznych.

Jeden z najgłośniejszych lekarzy przyboycznych gangsterów, dr. Joe Moran, zginął przed kilku dniami w głębi jeziora Erie. U szczyt wwiązany miał kamień.

Dr. Moran był jedna z najcięższych postaci chicagowskiego świata podziemnego. Rozpoczął studia medyczne, gdy wybuchła wojna. Wstąpił do armii i walczył we Francji. Po zawarciu pokoju,

Przeze pewien czas dr. Moran był lekarzem bandy Dillinkera, który — jak wiadomo — sam zmienił też rysy twarzy drogą zabiegu chirurgicznego.

potem dr. Moran pracował w bandzie słynnego gangstera Alwina Karpisa, niedawno ujętego przez policję amerykańską.

Z biegiem czasu zrzeczność dr. Morana, jako chirurga, zniknęła. Rozpił się. Miał rzadkie chwile pełnej świadomości i przytomności. Jego zabiegi stały się niefortunne i nieudane.

Dr. Moran wiedział zbyt wiele o gangsterach, a alkohol rozwiązywał mu język.

Jeden z członków bandy Karpisa, nielaki Gibson — zabrał tedy dr. Morana „na przejażdżkę” po jeziorze Erie, skąd wyłusowano zwłoki i karza.

Z okazji tragicznej śmierci dr. Morana, prasa amerykańska pisze o groźnym dla społeczeństwa niebezpieczeństwie, jakim są lekarze na usługach gangsterów. Szef policji federalnej Edgar Hoover, za-

nie ze swej gaży, a schudnie pani na pewno!

Za pięć dwunasta...

Wódz socjalistów francuskich Leon Blum w przeddzień objęcia steru rządów wykazuje tendencje coraz bardziej umiarkowane.

W toku ostatnich narad, jakie odbył z przedstawicielami skrajnej lewicy, jeden z nich oświadczył:

— Pamiętacie, towarzyszu, że musimy zbурzyć cały gmach, aby zbudować nowy!

— Tak — odparł Blum — lecz rozbiórka należy zaczynać od ostatniego pietra, a nie od fundamentów! Jeśli nastąpią odwrotnie zieminy pod grami, które nas zmiażdżą!

Klasycznym obrazem polityka, gubiącego się w labiryncie swych własnych kombinacji, jest Edvard Herriot.

Gdy przed paroma dniami wylądował z Ljona do Paryża, sta przeprowadzenia decydujących rozmów z Blamem, jeden z dziennikarzy zwrócił się do pani Herriot:

— Czy małżonek pani przyjmie teke spraw zagranicznych?

— Połechal, żeby odnowić — odparła pani Herriot — ale z nim nigdy nie wiadomo!..

Wodnoszybowiec za samohodem
Ciekawy eksperyment
w lotnictwie bezsilnikowym

Niezmiernie ciekawe próby „Igo” wodnoszybowca - amfibii odbyły się wczoraj rano na lotnisku Mokotowskim. Polegały one na holowaniu szybowca przez samochód.

Start szybowca, przymocowanego do samochodu na linie stalowej długości 150 m, udał się znakomicie. Po rozwinieciu szybkości około 30 m/sec., szybowiec oderwał się od ziemi i unosił się prawidłowo w górę. Na wysokości 100 metrów odcepił się od holu przy pomocy specjalnie konstruowanego przetrządu i wykonał szereg ewolucji.

Lotów próbnych dokonali doświadczalni piloci silnikowi i szybowcowi, m. in. mjr. dypl. pilot Szczudłowski.

Wodnoszybowców zbudowano dotąd zaledwie kilka. Według opinii fachowców, szybowiec demonstrowany na lotnisku Mokotowskim posiada dużą nośność, małą szybkość opadania i doskonale reaguje na stery.

Dalsze próby „Igo” odbędą się na wodzie z motorówką. Wrazie osiągnięcia pozytywnych rezultatów, wodnoszybowce zapoczątkują nową erę w lotnictwie bezsilnikowym.

Król Edward VIII jedzie z wilyą



W dniu 26 b. m. król angielski Edward VIII ukazał się poraz pierwszy na ulicach Londynu w złocistej szrudowej koronie. Z palacu Buckingham udał się do palacu Sw. Jakóba, żeby złożyć życzenia imieninowe swej matce, królowej Mary.

Czytajcie
KINO

Program święta W. F. i P. W.

Pod protektorem Pana Wojewody gen. St. Pasławskiego komitet powiatowy W.F. i P.W. — jak już wczoraj donosiliśmy — urządził w dniach 31 maja i 1 czerwca okręgowe święta W.F. i P.W. w Suwałkach. W ramach programu odbędą się dnia 31 bm. w godz. 6—10 zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu białostockiego, 11—13 nabożeństwo i przerwa, 14—17 dalszy ciąg zawodów strzeleckich, próby na P.O.S., pokazy: hazena kłobeca, harcerskie i in. W godz. 17—19.30 przedstawienie i zabawa w Domu Ludowym oraz capstrzyk ulicami. Na zakończenie w godz. 19.30—21.30 ognisko harcerskie, śpiewy i popisy. W drugim dniu rano ćwiczenia bojowe oraz zawo-

dy strzeleckie międzypowiatowe, marsz 10 km. Po nabożeństwie odbędzie się deflata. Następnie popisy harczerzy, zawody lekkoatletyczne i gry sportowe na boisku. O godz. 19 ej ogłoszenie wyników i rozdanie nagród. Całość uzupełni przedstawienie w Domu Ludowym i dancing w pawilonie.

Sędzia Nowosielski opuszcza Białystok

Dekretem Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 5 maja r.b. były wiceprokurator i długoletni sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku p. Franciszek Nowosielski mianowany został wiceprezesem Sądu Okręgowego w Krakowie. Sędzia Fr. Nowosielski jest na terenie naszego miasta dobrze znany i cieszy się

opinią znakomicie fachową. Poza pracą zawodową wiceprezes Nowosielski brał żywy udział w pracach społecznych, zwłaszcza na odcinku młodzieżowym. Poza tym był członkiem kolegium administracyjnego tego sądu i członkiem zarządu oddziału Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w Warszawie. W poprzednich latach piastował godność prezesa koła białostockiego Zrzeszenia. Wiceprezes p. Fr. Nowosielski opuszcza Białystok w dniu 15 czerwca; w najbliższych dniach nastąpi uroczyście jego pożegnanie.

Zjazd lekarzy w Choroszcy

W dniu 31 maja br. (niedziela) odbędzie się w szpitalu w Choroszcy doroczne posiedzenie lekarzy woj. białostockiego. Na posiedzeniu będą wygłoszone następujące referaty: 1) Pięć-lecie szpitala w Choroszcy i jego opieki (przez zakładową na ile liczb [Dr. St. Deresz, 2) „Nakłucia podopiecznych w świetle materiału szpitala w Choroszcy” (dr. Emiljanowicz), 3) „Przypadek ropnego zapalenia opon mózgowych pochodzenia usznego wywołanego przez ciężki uraz czaszki” (dr. St. Hryniewicz), 4) „Sterylizacja z pun-

któw widzenia społecznego i eugenicznego” (dr. L. Masuikówna), 5) „Znaczenie wczesnego rozpoznania kłótki układu nerwowego” (dr. Z. Sienkowski), 6) „Przypadek pykaloopsii” (dr. J. Szczepiński), 7) „O różnych postaciach leukocytozy; przedstawienie przypadków” (dr. J. Traczyński). Po referatach nastąpi dyskusja. Obrady rozpoczną się o godz. 15 tej. — Przed posiedzeniem zwiedzenie zakładu. O godz. 21 odbędzie się zabawa towarzyska dla uczestników posiedzenia, rodzin i gości zaproszonych. Nadmienić należy, że posiedzenia lekarskie w Choroszcy cieszą się wielkim zainteresowaniem i każdego roku zjazd jest bardzo liczny.

Depesza Młodej Wsi do Pana Wojewody

Wczoraj na ręce Pana Wojewody nadszedł telegram następującej treści: Zjazd Młodej Wsi powiatu wolkowyskiego składa Ci, Panie Wojewodo, serdeczne pozdrowienie za troskliwą opieką nad naszą organizacją i zapewnia o swej twórczej pracy dla dobra Państwa.

Lustracja rzeźni miejskiej

Ogędaj przybył do Białostoku delegat ministerjalny inż. Szoenborn, były dyr. rzeźni miejskiej w Warszawie, który przeprowadził lustrację rzeźni, zaznajamiając się z jej urzędzeniami. Szczegółowych wyjaśnień w sprawie rzeźni, taniej jarki i targowicy udzielił: nac. wydziału gosp. Zarządu Miejskiego inż. Salman oraz kierownik rzeźni dr. wet. Wojciechowski. Gość interesował się również stanem gospodarczym oraz stroną finansową tych przedsiębiorstw.

Zmiana zabezpieczenia hipotecznego pożyczki miejskiej

Urząd Wojewódzki zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej z dnia 6 maja, dotyczącą zmiany zabezpieczenia hipotecznego pożyczki w kwocie 160.000 zł, zaciągniętej przez Zarząd Miejski w b. zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Planty otrzymają wkrótce nowe ławki

P. prezydent miasta Nowakowski po zaznajomieniu się ze stanem umieszczonych ławek na bulwarach i plantacjach miejskich polecił wydziałowi gospodarczemu niezwłocznie obstawiać 15 estetycznych ławek nowego typu (giętych) dla dogodności zmęczonych spacerowiczów. Poza tem wzdłuż drogi w Zwierzyniecu w najbliższych dniach zostaną postawione zwykłe ławki. Jest to niewątpliwie wielkie udogodnienie dla ludności miasta, gdyż dotychczas, jak pisaliśmy, dawał się odczuwać brak ławek.

Zabawa dla dzieci i młodzieży

Dziś w sobotę dnia 30 maja odbędzie się zorganizowana przez grono przyjaciół harczerzy przy seminarjum nauczycielskim zabawa dla dzieci i młodzieży w parku seminarjum przy ul. Mickiewicza 2. Początek zabawy o godz. 4 po poł. Wstęp za opłatą 25 gr. W programie wiele atrakcji. Dochód przeznaczony na kolonje żużlowe i obozy harcerskie.

W dniu 30 maja rb. zostanie otwarta w Ignatkach
PIERWSZORZĘDNA KAWIARNIA i RESTAURACJA
„LEŚNICZÓWKA” M. Skrobeckiego, 7-30
Śniadania, obiady, kolacje, zakąski zimne i gorące
GABINETY Wódki, koniaki, wina, likiery. GABINETY
Co wieczór dancing. — W niedziele five o'clock.
Włosna komunikacja co 2 godziny. — Postój Rynek Kościuszki 15.

Wkrótce w kinie „MODERN”
Czu Czin Czau

Instrukcje dla rakażki miejskiej

W związku z coraz częściej zdarzającymi się wypadkami pokąsania przez psy z objawami wścieklizny zasła konieczność opracowania dla rakażki miejskiej odpowiednich instrukcji. Urząd Wojewódzki obecnie powiadomił Zarząd Miejski, iż przychylnie je zaakceptował.

Wojownicy złodzieje kulami przywitani prawych właścicieli skradzionego zboża

W nocy z 12 na 13 marca r. b. dokonana została u mieszkańca kolonii Jurowce Bronisława Cyliwka kradzież kilku worków żyta i owsa. Cyliwik, dowiedziawszy się, że złodziejami są bracia Józef i Władysław Zubryccy z sąsiedniej wsi Nowe-Aleksandrowo, pojechał tam wspólnie ze swoim sąsiadem Ludwikiem Szredrem. Gdy weszli na podwórko domu Zubryckich, ich rzucili na nich, zaczęli dotkliwie bić, a nawet parokrotnie wystrzelili z rewolweru.

W dniu wczorajszym stanęli bracia Zubryccy przed Sądem Okręgowym, oskarżeni o kradzież i rozbójniczo wraz mie-

Ceny produktów rolnych

Na rynku w Białymstoku notowano wczoraj następujące ceny: żyta, maki, chleba i paszy (za 100 kg.): pszenica—20, żyto—12, jęczmień—14, owies—16, gryka—14, mąka pszenna 65%—28, 50%—36, mąka żytna pyłkowa 65%—19, mąka razowa 90%—14, chleb żytowy—25, razowy—18, koniaczyna—6,50 siano gruntowe—5,50, polne—6, błotne—3,20, słoma targana—2,70, prosta—3,20, ziemniaki—4,20.

zkańcem wsi Nowe-Aleksandrowo Aleksandrem Gąsiewskim który brał udział w kradzieży. Po rozpoznaniu sprawy sądskażali bracia Zubryccy po 3 lata więzienia z pozabawieniem praw na okres 5 lat, a Gąsiewskiego na 6 miesięcy więzienia.

Finał walki o pompkę rowerową

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadł wczoraj Kazimierz Jackowski, oskarżony o ciężkie pobicie kolegi swego Jana Krystonina. Obaj jednak w sierpniu ub. roku na rowerach z Białysteka do Czarniej Wsi. W pewnej chwili wynikła pomiędzy nimi sprzeczka o pompkę do roweru, w trakcie której Jackowski ostrym narzędziem zadał Krystonowi bardzo ciężkie uszkodzenia ciała. W wyniku rozprawy Jackowski skazany został na półtora roku więzienia, przyczem połowa kary została mu darowana na mocy amnestji.

Dziwni amatorzy cudzej trawy

W nocy na 24 b. m. około godz. 2 ej, dzierzawca majątku Siemionówka, gm. Krynk, Ignacy Tadeusz Bogusławski, sprawdzając ze swoim karbowym i stróżem łąki i konie przygrazający przy granicy na łące około 20 pasących się koni. Należały one do gospodarzy wsi Siemionówka. Przy koniach znajdowało się około 20 chłopów, których jednak spowodu ciemności trudno było poznać. Wówczas Bogusławski posłał stróża, który rozpoznał 6 gospodarzy ze wsi Siemionówka i zarządził im, że o tem wypasaniu cudzej łąki będzie wiedział policja. Chłopi, widząc, że zostali poznani, rzucili się na stróża, Bogusławskiego i karbowego ob-

Ujęcie podejrzanego podpalacza

Na terenie gminy Kuźnica został ujęty Jan Bobowik, podejrzan o podpalenie budynków swojej matki Anny Bobowik.

4 masztowy „KORONA”
Oddział I
Plac Wyzwolenia

Uroczyste otwarcie cyrku w Białymstoku
W sobotę dn. 30 maja o godz. 8³⁰ wiecz. na Placu Wyzwolenia

Cyrk przybywa tylko na 5 dni
Wielki wspaniały program otwarcia. Najwspanialsze przeboje sztuki cyrkowej
Niedosięgnięte turystry lwów, słon, wieblądów, osłów, lam, niedźwiedzi i rasowych koni.

Rewelacyjny występ najznakomitszych sił cyrkowych
Ceny miejsc rekwodowo niskie

UWAGA! W niedzielę dn. 31.V i w poniedziałek, dn. 1.VI b. r. po 2 przedstawienie o godz. 4 popoł. i 8.30 wiecz.

Bezplatnie
Zwierzyniec czynny od 9 rano do 10 wiecz. Wstęp tylko 25 gr. Posiada 200 egzotycznych zwierząt

Dr. Betty MIEBNIK
Choroby kobiece i akuszerja powróciła
Rynek Kościuszki 7, tel. 8-78
Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—7 w.

SUDORYN W PROSZKU „AP. KOWALSKI”, USUWA POT I WODNY
Dawno oczekiwany w Białymstoku najnowszy film roku 1936
W roli głównej
MAZUR POŁA NEGRI

POPIERAJCIE P. C. K.
Dziś Początki 620, 820 i 1015
Ceny od 25 groszy
Wizja przyszłej wojny lotniczej
Burza nad Andami
Frapująca opowieść z rywalizacji dwóch lotników o względy kobiety

MYTOL
„MYTOL” — uniwersalny środek myjący i czyszczący, idealny wszystkich gospodyń świata.
„MYTOL” — rozpuszcza chemicznie wszystkie brud, tłuszcz, smary, olej i t. p.
„MYTOL” — niezbędny w gospodarstwie domowym, zakładach leczniczych i sanitarnych, pralniach, warsztatach, fabrykach, drukarniach, garażach itp.
Żądajcie wszędzie
Przedstawiciel na woj. Białostockie
M. Serok, Białystok
ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 2
Telefon Nr. 71.

OGŁOSZENIA
Przyjeżdżna osoba poszukuje pracy ekspedientki sklepowej ewentualnie innego zajęcia, na szycie i haftowaniu. Oferty dla „Ekspedjentki” do administracji „Dziennika”.

Lokal sklepowy
2-pokojowy ul. Piłsudskiego do wynajęcia natychmiast. Adres w administracji „Dziennika”.